



Polski Związek Logopedów

ZARZĄD GŁÓWNY

ul. Raszyńska 8/10, 02-026 Warszawa, zg.pzl@logopeda.org.pl
NIP: 712-25-21-399 REGON: 43119850 Bank PKO SA O/Poznań 58 1240 6524 1111 0010 2451 6922

Warszawa, 14 czerwca 2013 r.

Ministerstwo Edukacji Narodowej
Al. J.Ch. Szucha 25,
00-918 Warszawa

W sprawie:

odpowieź Polskiego Związku Logopedów w sprawie konsultacji społecznych dotyczących projektu Ministerstwa Edukacji Narodowej „**Projekt ustawy o zmianie ustawy – Karta Nauczyciela oraz niektórych innych ustaw**”.

Polski Związek Logopedów wyraża swoje rozczarowanie tym, że Ministerstwo Edukacji Narodowej zupełnie zignorowało uwagi, które przedstawiliśmy w czasie konsultacji społecznych nad przedstawionym w dniu 21 marca 2013 r. projektem założeń Ministerstwa Edukacji Narodowej: „Projekt ustawy o zmianie ustawy – Karta Nauczyciela oraz niektórych innych ustaw” .

Oczekiwaliśmy od MEN ujednoczonych rozwiązań prawnych na szczeblu ministerialnym, które normowałyby pracę logopedów na terenie całego kraju, a **otrzymaliśmy rozwiązania prawne, które sankcjonują dyskryminację wewnątrz środowiska oświatowego i zezwalają na obniżanie prestiżu zawodowego niektórych grup zawodowych!**

Można odnieść wrażenie, że ogłaszane przez MEN konsultacje społeczne dotyczące aktów prawnych są tylko środkiem formalnym, a uwagi wnoszone przez zaangażowane w nie podmioty zupełnie nie brane pod uwagę.

Ogromną „zbrodnią” polskiego systemu oświaty jest upoważnienie organu prowadzącego do określania tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli-specjalistów (2013.05.31. *Odpowiedź Ministerstwa Edukacji Narodowej na petycję nauczycieli w sprawie czasu pracy nauczycieli pedagogów, logopedów, psychologów i doradców zawodowych zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez jednostki samorządu terytorialnego*):

cyt. : „Ustawodawca wyposażył organ prowadzący w kompetencję do określania pensum m.in. nauczycieli pedagogów, logopedów, psychologów i doradców zawodowych, gdyż organ kierując się potrzebami środowiska lokalnego, może kształtować tygodniowy obowiązkowy wymiar godzin zajęć nauczycieli realizujących zajęcia w ramach pomocy psychologiczno-pedagogicznej, zgodnie z rzeczywistymi potrzebami dzieci i młodzieży uczących się na terenie danej jednostki samorządu terytorialnego.”

W praktyce oznacza to standardowy „zabieg oszczędnościowy”, czyli **podniesienie pensum nauczycieli-specjalistów** jedną uchwałą samorządu lokalnego, a kolejną – „kierując się potrzebami środowiska lokalnego” – **zmniejszenie zatrudnienia** do np. ½ etatu! Takie sytuacje już mają miejsce na terenie wielu gmin, są zgodne z prawem (!) i „na pewno” uwzględniają „rzeczywiste potrzeby dzieci i młodzieży uczących się na terenie danej jednostki samorządu terytorialnego”!!!

Odrębną kwestią są sygnały od logopedów, pracujących w szkołach, dotyczące wykorzystywania logopedów do nieodpłatnych zastępstw z całymi klasami, kosztem wykonywania przez nich przyjętych na siebie obowiązków i tym samym kosztem dzieci, które i tak otrzymują niewystarczającą dla nich pomoc logopedyczną w danej placówce (np. są dzieci, które powinny uczestniczyć w terapii logopedycznej 2-3 razy w tygodniu, a mają ćwiczenia logopedyczne 1raz w tygodniu i jest to głównie terapia grupowa, a winna być indywidualna.)

Polski Związek Logopedów otrzymał również niepokojące informacje o tym, że jednostki samorządowe znalazły kolejny sposób na „oszczędzanie” w zatrudnieniu specjalistów. Logopedzi, którzy dotychczas zatrudnieni byli w placówce oświatowej, są zwalniani, aby firmy zewnętrzne mogły realizować na terenie tejże placówki wygrany projekt unijny. Czasem logopeda może w nim brać udział, ale już na podstawie umowy o dzieło, a nie umowy o pracę! Takie działania nie są odosobnione, a jeśli są prawnie usankcjonowane, to świadczy tylko o nieprawidłowościach w ustawodawstwie oświatowym, szczególnie w zakresie pomocy psychologiczno-pedagogicznej.

Kolejną bulwersującą sprawą jest określenie pracy logopedy i innych nauczycieli-specjalistów jako mniej uciążliwych i pracochłonnych niż na stanowisku nauczyciela przedmiotu edukacyjnego:

cyt.: „Prawidłowość i zasadność funkcjonowania przepisu art. 42 ust. 7 pkt. 3 ustawy - Karta Nauczyciela potwierdził Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 21 marca 2012 r. syg. akt III PZP 2/12. W uzasadnieniu do uchwały Sąd stwierdził, że: „stanowisko nauczyciela przedmiotu edukacyjnego, którego pensum jest określone w art. 42 ust. 3 l.p. 3 ustawy - Karta Nauczyciela w wymiarze 18 godzin tygodniowo, jest bardziej uciążliwe i pracochłonne niż stanowiska pedagogów, psychologów, logopedów i doradców zawodowych. Te cztery rodzaje pracy wymagają takich samych kwalifikacji i nakładu pracy niezależnie od tego, czy są zajmowane przez nauczycieli, czy przez pracowników niemających tego statusu.”

Wymiar godzin bezpośredniej pracy z dzieckiem ponad 20 tygodniowo jest nieuzasadniony z wielu względów – zdrowotnych i społecznych.

Praca głosem stanowi ryzyko zawodowe, w które wpisane są choroby gardła. Jest to sprawa indywidualna, natomiast wśród chorych nauczyciele są największą grupą zawodową – ok. 90%. Jeśli chodzi o samych nauczycieli, choruje co piąty – 20%. Przy ponad 20 godzinach tygodniowo ryzyko to wzrasta istotnie. Praca logopedy nie jest pracą komfortową – pracujemy z dziećmi, które nie poddają się standardowym oddziaływaniom dydaktycznym i wychowawczym. Jest to intensywna, ciągła i nieprzerwana praca głosem. Nie ma tu dłuższych momentów odpoczynku czy realizacji zadań nie wymagających ekspresji werbalnej. Pracujemy głosem non-stop, co również nie jest bez wpływu na stan zdrowia, niekorzystnie wpływa na funkcjonowanie narządu głosu, jest sprzeczne z zasadami higieny głosu i naraża nas na konsekwencje zdrowotne.

W systemie 60-minutowych zajęć wręcz nie ma możliwości zorganizowania przerw, co jest wręcz niezgodne z Kodeksem Pracy! A w sytuacji połączenia z 45-minutowym systemem klasowo-lekcyjnym funkcjonującym najczęściej w szkołach, wręcz wydłuża się czasem bezprawnie pracę logopedy – gdyż wielu dyrektorów „przelicza” 60-minutowe jednostki na 45-minutowe lekcje!

Podstawowe czynniki ryzyka dolegliwości i chorób narządu głosu związane z nadmiernym wysiłkiem głosowym (cyt. za: „Wytyczne oceny ryzyka zawodowego...”) to m.in.: elementy organizacji pracy takie jak: 3-4 godziny dużego wysiłku głosowego bez przerwy, 3-4 dni dużego wysiłku głosowego bez przerwy, zajęcia prowadzone 2 razy dziennie (rano i po południu – dostosowane do planu lekcji uczniów); elementy warunków pracy takie jak: duża liczba uczniów na zajęciach, hałas podczas zajęć (np. hałas komunikacyjny), brak lub niesprawne urządzenia nagłaśniające, nieprawidłowa akustyka pomieszczeń, nieodpowiednia wilgotność i temperatura pomieszczeń, brak możliwości wykorzystywania środków audiowizualnych na zajęciach; dolegliwości narządu głosu takie jak: okresowa chrypka, załamywanie się głosu.

Wymiar społeczny dyskryminacji usankcjonowanej ustawą Karta Nauczyciela jest również istotny. Znacznie zmniejszy się prestiż zawodowy nauczycieli-specjalistów, nie chroni ich prawo! Samorzady lokalne mogą już dowolnie dysponować ich pensum oraz wymiarem ich zatrudnienia. Podzieli to również grono pedagogiczne w wielu placówkach.

Przykład: nauczyciele – 18 godzin, nauczyciele wspierający – 20 godzin, pedagodzy, psychologodzy, logopedzi, rehabilitanci, bibliotekarze, doradca zawodowy – 26 godzin. Do tego - dyżury na przerwach, zespoły, rady, biurokracja... Ta sama placówka z oddziałami integracyjnymi, w przypadku logopedów i rehabilitantów często 100% uczniów z orzeczeniami o niepełnosprawności połączonych w zespoły do terapii grupowej (!), brak dodatku za uciążliwe warunki pracy, różne pensum, ale to samo wynagrodzenie !!!

Wymiar godzin bezpośredniej pracy z dzieckiem będzie rażąco różny od pracy nauczycieli przedmiotu – w zamian za to samo wynagrodzenie.

Z czasem takie potraktowanie nauczycieli specjalistów poprowadzi do sytuacji, że zabraknie chętnych do pracy z dziećmi o specyficznych potrzebach edukacyjnych, zniechęci to nauczycieli do podnoszenia kwalifikacji w tych kierunkach i szczytne ideały reformy udostępniającej pomoc psychologiczno-pedagogiczną na przyzwoitym poziomie spełzną na niczym...

Po raz kolejny również przytaczamy argument, iż zadania zawodowe logopedy zatrudnionego w placówce oświatowej są porównywalne z zadaniami stawianymi logopedom pracującym w Poradniach Psychologiczno-Pedagogicznych, gdzie liczbę tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć określa - w wysokości 20 - art. 42 ust. 3 Karty Nauczyciela.

Wg prowadzonych przez nas badań odsetek dzieci wymagających pomocy logopedycznej wynosi od 40 do 50% w przedszkolach i ponad 30% w szkołach. Aby zaspokoić istniejące potrzeby logopeda pracujący w danej placówce musi włożyć w organizację zajęć terapeutycznych, profilaktycznych i innych wiele wysiłku.

Uważamy też, że organizacja tego czasu winna pozostawać w gestii logopedy. Tylko on bowiem, stawiając właściwą diagnozę, może zorganizować przebieg terapii tak, by uczynić ją w jak największej mierze skuteczną. Tylko on, wykorzystując swą

wiedzę teoretyczną i praktyczną, jest w stanie ocenić, w którym momencie i z kim należy podjąć pracę indywidualną czy grupową, jak długi powinien być czas trwania konkretnych zajęć. Praca ta wymaga bowiem, obok niezbędnej wiedzy merytorycznej, dużej elastyczności, dobrej znajomości dziecka i ciągłego dostosowywania warunków do jego możliwości. Tylko w ten sposób prowadzona terapia może przynieść pożądane efekty, a na tym nam przecież wszystkim: logopedom, organom prowadzącym szkołę i sprawującym nadzór pedagogiczny zależy.

Polski Związek Logopedów popiera ideę MEN związaną z udzielaniem pomocy psychologiczno – pedagogicznej uczniom jak najbliżej ich miejsca zamieszkania i nauki. Jednakże zrealizowanie tego wymaga jednak zatrudnienia w szkołach i placówkach nauczycieli z odpowiednimi kwalifikacjami (psychologów, logopedów, pedagogów specjalnych, terapeutów, rehabilitantów) w odpowiedniej ilości.
W innym przypadku jest to tylko pozorowanie działań!

Zaproponowana przez resort oświaty reforma rozszerzyła grono uprawnionych do jej udzielania na wszystkich nauczycieli. Takie posunięcie nie gwarantuje uczniom rzeczywistej wysokospecjalistycznej pomocy psychologiczno-pedagogicznej, tylko stwarza jej pozory. Błędem jest obarczanie nauczycieli pracą z dziećmi, które mają specjalne potrzeby i które powinny mieć zapewnioną opiekę i pomoc specjalnie do takiej pracy przygotowanych nauczycieli. Nawet najbardziej drobiazgowo wskazówki umieszczone w opiniach i orzeczeniach Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nie zastąpią zatrudnienia w szkole czy przedszkolu odpowiednio wykształconego nauczyciela-specjalisty. Oszczędzanie w tej kwestii jest działaniem na szkodę dziecka.

Stoimy na stanowisku, że pomocy psychologiczno-pedagogicznej w systemie oświaty powinni udzielać nauczyciele-specjaliści posiadający wykształcenie w danej formie pomocy. Dlatego postulujemy, aby zajęcia specjalistyczne, jakim jest terapia logopedyczna, prowadzili nauczyciele-specjaliści posiadający wysokie kwalifikacje odpowiednio do tego rodzaju prowadzonych zajęć.

Należy też jasno określić standardy obciążeń na 1 etat nauczyciela-specjalisty.
W przypadku logopedów postulujemy, aby było to minimum 2 godziny na jeden oddział przedszkolny i szkolny w nauczaniu klas 1-3 oraz 1 godzina w nauczaniu klas 4-6 oraz wyżej. W przypadku, gdy w placówce funkcjonują uczniowie posiadający orzeczenie o nauczaniu specjalnym – minimum 1 godzina terapii indywidualnej tygodniowo dla ucznia.

Jesteśmy również zaniepokojeni tendencją ogromnego biurokratyzowania pracy w oświacie. Uruchamianie ogromnej maszyny biurokratycznej dla każdego dziecka, które powinno skorzystać z jakiejś formy pomocy będzie w praktyce utrudniało dostęp do niej. Ostatnie propozycje MEN, które teoretycznie mają poprawić jakość kształcenia i opieki nad dzieckiem oraz udzielanie pomocy psychologiczno-pedagogicznej, idą w kierunku obarczenia pracowników oświaty obowiązkiem powoływania kolejnych zespołów i tworzenia wielu programów, czasem bardziej dla samego dokumentu, niż dla prawdziwych działań na terenie placówki.

Przykładem mogą być pomysły „indywidualnej terapii logopedycznej w formie grupowej” dla uczniów posiadających orzeczenie o kształceniu specjalnym i uczących się w klasach integracyjnych. Jest to efektem „oszczędzania” organów prowadzących w zatrudnianiu specjalistów – gdyż nie ma żadnych standardów wyznaczających konieczność świadczenia pomocy specjalistycznej dziecku

w odpowiedniej ilości i na odpowiednim poziomie! No cóż, pozory działań są zachowane – w doskonale prowadzonej dokumentacji placówek!

Przy tej okazji pragniemy zwrócić uwagę na znaczenie terapii indywidualnej - prowadzącej do szybszego osiągnięcia pozytywnych rezultatów i emocjonalnie bezpieczniejszej.

Takie działania władz oświatowych i organów prowadzących placówki oświatowe, wytłumaczone koniecznością oszczędności, prowadzą do obniżenia jakości opieki logopedycznej. Logopeda obejmuje opieką coraz więcej dzieci z zaburzeniami mowy i nie jest w stanie prowadzić w pełni wartościowej terapii. W rezultacie część pacjentów zmuszona jest do korzystania z opieki logopedycznej poza ofertą publiczną. Dotyczy to głównie dzieci, wymagających działań korekcyjnych i profilaktycznych.

MEN sankcjonując tak wiele nieracjonalnych zmian powołuje się na opinie ekspertów. Pragniemy dowiedzieć się, jacy to logopedzi-praktycy z różnych rodzajów placówek oświatowych zaaprobowali własnym autorytetem zawodowym takie właśnie rozwiązania dotyczące pracy specjalisty-logopedy?

Polski Związek Logopedów jest jedyną w Polsce organizacją związkową zrzeszającą logopedów pracujących w oświacie, kulturze i resorcie zdrowia. Posiadamy niezbędne informacje na temat warunków pracy na wszystkich stanowiskach zajmowanych przez logopedów, jesteśmy w stanie podać różnice wizyty logopedycznej w szkole, przedszkolu, poradni psychologiczno-pedagogicznej czy innej placówce oświatowej.

Wyrażamy swoje ogromne niezadowolenie, że nasze doświadczenie i znajomość środowiska logopedów nie zostały uwzględnione przez MEN w prawidłowym opracowaniu przepisów regulujących standardy pracy logopedów pracujących w oświacie.

Z poważaniem

Ewa Małachowska

Przewodnicząca ZG PZL